

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 77.

WE SRZODĘ DNIA 25. WRZESNIA 1799.

Z Krakowa.

D. 22 t. m. odprawiono się tu w kościele katedralnym przy odgłosie armat z wałów zamkowych i proczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe zwycięstwo Mantui, i uproszenie dalszego błogosławieństwa dla broni J. C. K. Mci.

Z Wiednia d. 17. Września.

Do Nru 74 tutejszej gazety wyszedł dziś następujący czterdziesty siódmy nadzwyczajny dodatek:

„Już pod 22 sierpnia doniosł był generał jazdy de Melas, że już dojem pierwej w oblężeniu Tortony trzecią paralellę aż do wału posunąwszy, przez minierow dwa chodniki minowe otworzono, ale ze bardzo oporny gruntu tę pracę nieskończenie trudnięzają czyni. — Te kosztowne, z tak wielką mitręgą czasu połączone prace pobudziły generała jazdy de Melas do złożenia kommissyi z przybraniem do niego majora Lopez z korpusu inżynierow, ażeby się okolicznie wyruchować dało, w jakimby czasie to przykre, z tytu przeszkodami przez

naturę skupionemi połączone dzieło oblężenia ukonczone bydz mogło. Zdania złożyły się nato, że wysadzenia kontra eskarpy na tak całkiem przeciwnym gruncie przed wyyscieniem 3 niedziel spodziewać się nie można, i że potem ieszcze tydzień do zwalnia eskarpy potrzebay. — Gdy zaś Francuzki kommandant fortecy Tortony za nastąpiionym wezwaniem ostatnim po zwycięztwie pod Nowi odniesionym oświadczył, że gotow weyść w ugodę z kommanderuiącym oblężeniem jenerałem hrabią Alkaini, i że się według oneyże chce obowięzać do poddania fortecy po upłynieniu 4 niedziel iesze w przeciągu tego czasu przez Francuzką armią odsiecz nie nastąpi; więc z powodow, że potrzebne ieszcze roboty bez tego 4 tygodni wymagały, i przez tego niezmierną korzyść w ocaleniu woyska, i samey twierdzy, tudziez dzał dostąpić się dała, jenerałowi hrabiemu Alkaini zalecono, weyść z nieprzyjacielskim jenerałem w negocyacye względem powyższej propozycyi, i co się ty-

nie wyznaczyć się mającego terminu zawieszenia broni, ile możności, jak najkrótszy przeciąg czasu wyrobić... A za tym stosownie do tego zalecenia przyszła 22go sierpnia niżej umieszczona kapitulacja między wzmiankowanym generałem Alkaini, i nieprzyacielskim szefem brygady Gast, do skutku. — Ponieważ w teyże dny września wyznaczony był do poddania garnizonowi nieprzyacielskiemu tey z wielu względów bardzo ważney twierdzy, przeto nadbiegły w nocy dnia 17go t. m. kuryerem do Wiednia kapitan regimentu Alwinzego Likienberg tę radusną przywiózł nowinę, że 11go września zrana nieprzyacielska załoga aktualnie wymaszerowała, a twierdza C. K. wojskiem osadzona została. — Znajdowało się w niej do 80 armat i moździerzów różnego kalibru, także znaczny zapas amunicyi, i sprzętów artyleryjskich iako też nieakcie żywności, naco inwentarze późniey dopiero złożone będą. — Podług doniesienia generała Iazdy de Melas, naywiększe zasługi przy tym poddaniu jenerał hrabia Alkaini oblężenie kommanderujący przez swą niemożną czynność, i gorliwość najwyższą położył; wzmiankowany jenerał Iazdy oddaie także zręcznemu przykładaniu się officyerów korpusu artylleryi i indzielników zasłużoną sprawiedliwość, szczególnie zaś zachwała jenerał hrabia Alkaini wyżej wspomnianego kapitana regim. Alwin. Lilienberga, zapewniając, że się ten officyer swoją stateczną odwagą i mężnością do szczęśliwego skutku tego oblężenia bardzo wiele przyczynił. — Do statecznego opisanie czyli dziejnik tego ważnego, a oader trudnego oblężenia w jakoyś uzieleny będzie.

Kapitulacja.

Między C. K. jenerałem hrabią Alkaini, i Francuzkim szefem brygady Gast 22 sierpnia 1799 względem twierdzy Tortony zawarta.

Art. 1 Ustanawia się między C. K. i Francuzkami, w twierdzy Tortonie znajdującymi się wojskami, zaczynając od 20go sierpnia o 6 godzinie wieczorney zawieszenie broni na 20 dni, podczas którego wszystkie nieprzyacielskie kroki, roboty około oblężenia, i reparacye, rownie wszystkie inne wojenne dzieła poprzestać mają. Odpowiedź. Dozwolono. — Art. 2. C. K. wojsko niema się daley do fortecy i kontraskarpy zbliżać, a iego Forpocztę przednie pozostaną w terazniejszych stanowiskach artylleryi, i w owych, które podczas blokady zajęte były; niema pod jakimkolwiek pozorem z załogą fortecy przestawać, która z swojej strony w tym samym stanowisku iak podczas oblężenia pozostanie. Odpowiedź. Dozwolono z tym dodatkiem, że C. K. pocztę w tych samych stanowiskach pozostaną które w ostatnich dniach swych robot około oblężenia trzymały. — Art. 3 Artyllerya przed fortecą znajdująca się nie ma bydź przed wyściern tego zawieszenia broni ztąd wyprawadzona. Odpow: Ta artyllerya zostanie całkiem do zarządzenia kommanderującego jenerała C. K. armią zostawiona. — Art. 4 Oblężeniem kommanderujący jenerał i kommandant twierdzy obowiązują się słowem honoru, że ani z jedney, ani z drugiey strony zaczepnych, i odpornych dzieł nawet po nayskrzyszych miejscach nie uskuteczniane, zgoda nie takowego, coby zawieszeniu broni uwłaczano nie gotowano. Odpowiedź zgoda.

Art. 5. Jeżeliby jednak Francuzka armia na strzał armaty większego kalibru do fortecy zbliżyć się miała, tedy mniejsze za wieszenie broni samo przez się ustanie, wszelako po wzajemnym sobie uwiadomieniu sposobem należytem. Odp. Twierdza tylko na ten czas za odsieczoną, a za wieszenie broni za spełzłe mieć należy, kiedy garnizon wolney i całkowitey komunikacyi z Francuzką armią dostąpi. — Art. 6. Jeżeli aż do wyścia zawieszona broni Francuzka armia tey twierdzy nie uwolai, obojętnie się kommandant oneyże, poddać ją jenerałowi hrabiemu Alkaini pod następującemi warunkami. — Art. 7. Garnizon twierdzy powinien 11 września 1799 o 7 godzinie z rana z muzyką i rozpuszczonemi chorągwiami wymaszerować; uda się potym naykrótszą drogą do Francuzkiej armii, a z tamąd do Francyi; officyerowie zatrzymają procz swych rzeczy przyzwoite swey randze konie. Odp. Garnizon wymaszeruje pod bronią z bagażami, muzyk i rozpuszczonemi chorągwiami, tudzież wszystkiemi wojskowemi honorami, ale złożywszy oręż na placu czterech Bernardow naykrótszą drogą do Francyi się uda, i na słowo honoru zaręczy, że 4 miesiące przeciwko Cesarzowi Jmć i jego najwiśnieszeym aliantom służyć nie będzie. Officyerowie pozostają przy spadach, i innym orężu tudzież przy koniach randze ich należytych. — Art. 8. Naczelnik administracyi ekonomiczney, i inni urzędnicy do reszty obywatelzkow używani mają tych samych korzyści używać. Odp. Dozwolono. — Art. 9. Piemontskie woysko, i indywiduala ze wszystkim równo z Francuzkami traktowane będą. Odp. Dozwolono ile się woj-

ska tycze. — Art. 10. Garnizonowi dostateczna liczba wozow dostarczona będzie dla przewiezienia tak iego bagażow, jako też inwalidow, i kalek, tudzież sposobnych do drogi chorych. Odp. Zgoda. — Art. 11. Chorzy i ranioni, którzy nie mogą być wiezieni, będą aż do wyzdrowienia swego przez Francuzkich lekarzow opatrywani, i w miarę przychodzenia swego do zdrowia dodawane im będą potrzebne podwozy z konwoiem, ażeby się do Francyi dostali. Odp. Dozwolono. — Art. 12. Dodany będzie garnizonowi na marszu do Francyi dostateczny konwoy. Odp. Zgoda. — Art. 13. Należące officyerom rzeczy, które są albo w Tortonie, albo po innych miejscach we Włoszech złożone, będą im na ich żądanie powrocone. Odp. Zgoda na to tak dalece, ile się wywieść potrafią, że takowe rzeczy u partykularnych złożyli. — Art. 14. Mieszkańcy miasta Tortony, którzyby kiedykolwiek dla ich opinii i politycznych zasad aresztowani zostali, od tego dnia, ktorego kapitulacya do skutku przyydzie, uwolnionemi będąc, od żadnego cywilnego lub wojskowego sądu kiedykolwiek oto poszukiwani, lub napastywani być nie mogą. Odp. Ten artykuł nie należy pod moc wojskową. — Art. 15. Skoro niniejsze punkta kapitulacyone potwierdzone zostaną, wolno będzie garnizonowi officyera pod należytą eskortą do fortecy eskortą do Francuzkiej główney kwatery wysłać. Odp. Odmowiono.

Artykuł Dodatkowy:

Dwoma daniami przed ustąpieniem z fortecy Francuzki kommandant niezaprzeczy pozwolenia, ażeby kommissars z officyrem jednym od inzynierow; a drugim

od artylleryi do fortecy udawszy się stan armat, amunicyi, zapasow wojennych i żywności, składow, archiwow i tego wszystkiego, co do Francurkiego rządu należy spisali. — Zabezpieczając wykonanie niniejszey kspitulacyi Francuzki komendant w zakład officjera jednego wyda. Dzieło się w Tortonie 22 Si-rpnia 1799.

Hrabia Alkaini, jen. maior.

Gast, szef brygady.

Zaraz po nastąpionym poddaniu fortecy C. Kr. przy Bozzolo di Formigato, i Riwalta dla zastonienia oblężenia stojąca armia do Alexandryi pomaszerowała, z kąd 13 w dalszy marsz na Felisjaną i Albię do stanowisk pod Bry nad Sturą uda się.

Podług doniesień z południowych Włoch poddała się C. K. wojskom 31 sierpnia twierdza Perugia w Rzymskim położona przez kapitulacyą, która w krotce udzielona będzie.

Arcy Xzę Karol doniosł z Tybingen pod 10 września, że F. M. L. Sztaray, podług ostatniego doniesienia z korpusem ku Filipzburgowi wysłanym, śródek armii swojej na prawym brzegu Ensy w okolicy Ezbwahingen uszykowawszy letkie pułki pod kommandą Xcia Schwarenberga na przed wyprawił. — Siódmego podciągnął nieprzyiciel z siłą znakomitą od Kirchhausen ku Heilbrunn, co wzmiankowanego F. M. L. spowodowało że z swojej także strony Xcia Schwarenberga więcej wojskiem zasilił; nieprzyiciel potym 8 ze wszystkich punktow szybko się cofnął. — Ponieważ jednak forteca Philipsburg od nieprzyiciela jeszcze nie jest uwolniona, przeto pobudziła ta okoliczność Arcy Xcia Karola z większą częścią woyska pod Do-

naueszingen stojącego pomaszerować dla złączenia się z korpusem Sztaraiowskim, pozostawiwszy F. M. L. Nauendorfa z korpusem w okolicy Donaueszoingen i Waldshut dla postrzegania Reńskich okolic od Kel, Brysaku i Bazylei. — Podług rapportow od F. M. L. Hotze Arcy Xciu Karolowi nadesłanych żadna odmiana w całym stanowisku w Szwaycarach podług ostatniego doniesienia zajętych dotychczas nie zdarzyła się a nieprzyiciel spokojnie się tam zachował.

Dnia 18 Września,

W tym momencie nadeszło od Arcy Xcia Karola pod d. 13 t. m. z Vahingen doniesienie, iż gdy jenerał maior Xzę Schwarzenberg odebrał nieprzyicielowi dwa korzystne miejsca Sinzheim i Hofen, i on z szybkiego naszego postąpienia przewidywał nieomylną bitwę, odstąpił d. 12 blokady i bombardowania Filipsburga, cofnął się z większą częścią swego woyska za Ren, i tylko Mannheim z leżącemi przed nim okolicami zatrzymał osadzone. Przez 130 godzin ciągle trwające bombardowanie uczynił nieprzyiciel wielką szkodę w budynkach miasta Filipsburga, iednak niepotrafił zachwiać męstwa w kommandancie fortecy, jenerale leitnancie hrabim Rhein de Salm, który się mimo tęgiego nieprzyicielskiego ognia we wszystkich punktach chwalebnie utrzymał. Pułkownik hrabia Frenel od 13 dragonii regimentu, dystygnowował się w wielu okazyach przy postępowaniu nieprzyiciela równie walecznie. — Stosownie do nadesłanych rapportow Arcy Xciu Karolowi od obu F. M. L. Hotze i Nauendorfa zachowanie się nieprzyiciel przeciw nim w zupełney spokojności. — Od dawnego czasu porwali się wło-

ścianie Arezzo w Toskańskim do broni dla przyłożenia się do wyparcia nieprzyjaciela z tamtejszych okolic. Żeby zaś po wstanie to skutecznie kierowane być mogło, oraz dla wstrzymania go od wszelkich gwałtowności, uczyniła główna komenda Włoskiej armii rozporządzenie, że tej masie ludu przydany został Cesarski oficer z 50 żołnierzami regularnego wojska. Wybor ten padł na chorążego Schneider od letkiego batalionu piechoty Amede; przez roztropne i zręczne swoje postępowanie umiał ten oficer tak dalece pozyskać zaufanie tego ludu, że go swoim jenerałem okrzyknął. W zaszczyt tym kierował on działaniami tej masy ludu, i procz wielu innych przedsięwzięć opasał twierdzę Perugia w Rzymkim, która się iak już wiadomo przez kapitulacyą d. 31 sierpnia poddała. Garnizon złożony z Francuzow, Cysalpinow, Rzymianow i Polakow otrzymał pozwolenie udania się do Francyi, pod warunkiem nie służenia przeciw Cesarzowi Jmć i jego wyrokem sprzymierzencom, poki nie będzie wymieniony. Powyższe uwagi są tu dla tego umieszczone, żeby nie dać powodu do błędnego mniemania o wojskowym charakterze tego zręcznego wodza.

Z Hagi d. 7. Września.

Urzędowy rapport admirała Stora o poddaniu naszej floty, mieści w sobie, że jeszcze d. 28 sierpnia kiedy ze wszystkich wież Texlu, i baterii Helders pokazała się Xcia Oranii bandera, szkodliwe uczyniła wrażenie na maytkach różnych okrętów. D. 29 pokazał się już duch buntu. Na admirałskim okręcie Wasington, większa część ludu niechciała wniknąć do budy, pod pozorem, iż mu jest wiadomo, że o-

kręt ma być tej nocy na powietrze wysadzony. Kilku buntowników opanowali komorę z prochem. Wszyscy unterofficerowie oświadczyli, iż nie mają sposobu oparcia się buntowi. To samo się na innych działało okrętach. W takich okolicznościach pokazało się d. 30 z rana w Texel 11 Angielskich liniowych okrętów od 50 do 68 armat (gdyż cięższe okręty nie mogą być na Südersee użyte) 5 fregat i 4 korwety, wszystkie pod banderą Oranii, i kierujące bieg swój do Vlieter. Zbliżenie ich było hasłem do prawdziwego buntu na Hollenderskich okrętach. Gdy on wydał rozkaz szykowania się do bitwy, większa część ludu na Wasingtonie, zamiast skoczenia do armat, biegali po okręcie krzycząc przeraźliwie że się nie będą bili. Gdy ich naupterwey łagodnymi słowy, potem groźbą do ich powinności chciano nakłonić, udali się do armat, lecz wyciągnęli z nich kule i z wielu ładunkami w wodę wrzucili. W takim położeniu rzeczy nie zostawało dla niego, iak poddać się na Angielskie wezwanie. Po iednomyślnem uradzeniu z kapitanami zdiął Batawską banderę i poddał się z swemi oficerami za ięńca wojennego. Na żądanie przybyłych dwóch oficerow Angielskich na okręt Wasington, musiała być zaraz w wieczor Oranii bandera zawieszona. D. 30 miał jeszcze z swemi oficerami to nieukontentowanie, że buntownicy na fregacie Ambuskat, iednego człowieka, którego za obrońcę nowego systemu osądzili, wrzucili mimo opierania się oficerow do wody i zatopili. — Podług prywatnych wiadomości, wyratowali Anglicy z 7 wrzuconych w wodę oficerow 6 żywo, a ieden utonął. Poddana flotta

była słabo ludem osadzona, składała się z 1 okrętu od 74, pięciu od 64, dwóch od 50, dwóch od 44, jednego od 32 i od 18 armat, ogółem z 12 wojennych okrętów maizcych 632 armat, a tylko 3690 ludzi. Do niepewney wieści należy, że bywszy Hollenderski admirał, który się dostał w bitwie d. 11 października 1797 w Angielską niewolą, teraz ma najwyższą komendę nad poddaną naszą flotą.

Z Paryża d. 6. Września.

Nasza Alpeyska armia po złączeniu się z Włoską wynosi do 30,000 ludzi. Jedną z naszych kolonn czyniła z Mont Cenis rekognoskowanie aż do okolic Turynu. Dla zastąpienia poniesioney straty w bitwie przy Nowi są już niektóre nowe wojska w marszu. Jenerał Perignon, który ciężko raniouy dostał się w niewolą, miał już po wymianie do Genui przybyć. Z Strasburga do Moguncyi mają także być telegrafy założone. Szef brygady Launay, który był w Tulozie jako dowódzca rojalistów schwytny został już uwolniony, ponieważ ważne uczynił odkrycia, które dopomogły do przytłumienia insurrekcyi. Kommissya wojskowa w Perignon udaje się do Tulozy, dla sądzenia wielu tam uwięzionych. Rojaliści, którzy uciekli do Hiszpanii, zostali wydanemi. — Jenerałowi Joubert ma być w Bourg, w departamencie l'Ain, pamiętnik wystawiony, na co rada 500 wyznaczyła 12,000 fr. — Jenerał Championnet odebrał rozkaz przypuszczenia niech kosztuje co chce nowego poszechsego ataku. — Przyjaciel ustawił mi, że my także przedsięwzięmy to samą wyprawę, którą minister wojny Bernadotte ma dowodzić. — Dyrektoryat wydał odezwę do Francuzów, w której wy-

wiając ich do jedności, przekłada okoliczności, które mogą pociągnąć za sobą wargnienie nieprzyjaciela do Francyi. — Muncypalność Tulońska za złe obywateli się z naszym ministrem Reinhard została złożoną. — Tuteysze pisma przez całą teraz Talleyranda ministrem skarbu, Marecot wojennym, a Marec ministrem marynarki. Zauważający się tu admirał M. Berardo, ma tu zamężną jedną siostrę. — Szczepan Mongolfier, jeden z dwóch braci, którzy balon wynaleźli, umarł przy Aunonay, w 52 roku wieku swego.

Rada 500 postanowiła, iż d. 1 vendemiere (22 września) przy zaczęciu republikańskiego nowego roku, będzie jednością ołtarz wystawiony. Prezydent dyrektoryatu ma przed nim wzwać Francuzów do zapomnienia wszelki b nienawисти, i imiona odeszłych do armiiow popisowych, iako też płacących przymuszoną pożyczkę, będą ogłoszone. — Wczoray obchodzono uroczystość d. 18 fructidora, w którym Barthelemy, Pichegru, &c. zostali strąconemi. Sieyes miał mowę na polu marsowym. Minister nasz zagranicznych związków, Ob. Reinhard, znajdował się na tej uroczystości przytomnym. Prezydentowie obu rad mieli mowy. — Zapewniają, iż między naszą rzecząpospolitą i Austryą prędey pokoy do skutku przyjdzie nizeli mniemamy. — Wczoray postać dyrektoryat do rady 500 posłstwo, w którym między innymi przywozili: "Niemożna przed sobą zataić, wielki i okropny spisek uknowaony w rzeczypospolitey. We wszystkich odzywa się okolicach, napastuje wszystkie władze i grozi prawdziwym republikanom. Dzienniki popierają ten spisek i niezgodę, wzywają do przywrocenia trou i potwa-

rzą nayoważniejszych patryotów. Przy wrocenie publicznego dobra, zależy jedynie podług ich mai-manja od całkowitego odrodzenia, które na ich sposob nastąpić musi. W wielu dziennikarzy są przeto prawdziwemi spiskowemi przeciw rzeczywolitey; dyrektorjaty zalecił żeby następujące 10 dzienników zakazane były i ich prassy zapieczęlowane: la Quotidienne, który znowu zaczął wychodzić, urzędowy dziennik sprzymierzonych armij, Courier de Paris, le Democrate, le Miroir, la Feuille du Jour, le Necessaire, le Journal des hommes libres, le Grandeur, i dziennik obrońców Ojczyzny, który był kontynuacją Ami du peuple. „ (Prassy tych dzienników są także zapieczęlowane.) Po przeczytaniu tego poselstwa wnoszono, żeby także Przyjaciel u taw był zakazany, ale nadaremnie. Briot nazwał to poselstwo prawdziwą tyranją: chcą dziennikarzy karać (rzekł) a wielkich zbrodniarzy i ko to Scherera, &c. zostawiają bez kary. Gotuje się wielka odmiana: chcą nas związanych ręce i nogi oddać nieprzyjacielowi. Kto wie czy dyrektorowie nie mają w iedney kieszeni traktatu naszego nieszcęścia, w drugiej konstytucją. Lud musi w masie powstać i sam się ratować. — Mowa ta sprawiła okrutną wrzawę. Tak jest (dodał jeszcze Briot) chciano w tych dniach poruszyć lud na przedmieściu S. Antoniego, dla zrobienia drugiej sceny w Grenelle. Nakoniec postanowiono, żeby w przeciągu dni trzech zdany był rapport o nadużyciu wolności prassy. — Zakazany dziennik l'Ennemi des oppresseur wychodzi jak wiele innych pod odmiennymi tytułami. — Rada 500 dekretowała, iż administracya departamentu

Garony i republikanie pobliskich departamentow za przyttumienie insurrekcyi rojalistow dobrze się oyczyźnie zastużyli. — Wczoray dekretowała też rada, iż nasi korsarze iako positkowa marynarka rzeczywolitey uważani bydź mają i narodową banderę nosić. Mogą przytym rozwozić towary do Francuzkich i neutralnych portow, tudzież cypić swoje krążenia. — Gdy wczoray od rady starszych przyymowany był obrządek pogrzebowy za Jouberta, rzekł Savary: Nawet Mallet du Pan chwalił Jouberta. Mowę Sawarego nakazano drukować, ale na wniosek Burailon kazano z niego wyrzucić imię Mallet du Pan, gdyż imię to nigdy niepowinno bydź na mownicy słyszane.

Z Hagi d. 10. Września.

Od ostatniej poczty do dnia wczorajszego zostawały obydwie armie w spokoyności, chociaż z naszej strony oczekiwalimy z pewnością powszechnego ataku. Onegdaj zasza między forpocztami utarczka, gdy generał Brune posunął niektóre woyska naprzód, odmiesiac ich stanowisko. My straciliśmy w tey okazyi i człowieka, Anglicy zaś 11, z których 1 wnievolą się dostał. Położenie nasze jest następujące: główna kwatera zostaje w Alkmar, prawe skrzydło rozciąga się od Apenhorn do głównej kwatery, śródek stoi w Oudearspel, a lewe skrzydło przypiera do Petten, które Anglicy opuścili. Gdy już wczoray wszystkie positki, tak z dywizyi generała Dumonceau, iako też inne Francuzkie woyska do naszej armii przybyły, oczekujemy dziś z strony naszej powszechnego ataku, i to będąc znakiem, że negocyacye, które podług wszystkich doniesień przez Angielskich wystąncow i je-

nerała Don d. 2 w głównej kwaterze rozpoczęte były, żadnego nieprzyniasty skutku, chociaż mamy powód do wierzenia, że także Prusy interessowały się poniekąd do niej, ponieważ d. 4 wyprawiono ztąd kuryera do Berlina, i terażniejszej nieczynności były zapewne niektóre negocyacye przyczyną. — W tym momencie rozchodzi się pogłoska, że wczoray nastąpił w Goree lub Briel nad Moz, z strony Anglikow i Rofsyyjskiego woyska atak. Przynajmniey słyszeliśmy tu wczoray w wieczor około godziny 9 mocne strzylanie z armat w okolicy Briel, i dalszay poszły niektore woyska naszej załogi do Rotterdamu, a ztamtąd udadzą się zapewne do Briel. — Angielska brygantyna zabrała wczoray wpołudnie telegraf nad brzegami Nordwyck, o 4 godziny ztąd. — Z Antwerpii donoszą, że w tamtejszey cytadeli zakładają wielki magazyn z żyta, owsa i siana, i że wiele woyska i artyleryi przez to miasto do Bergenopzom maszeruie. — Twierdza Coerverden była wprawdzie przez Xcia Oranii, potym przez officyera Plettenberg do poddania się wezwana; lecz wezwanie to nie miało żadnych skutkow. Z wewnątrz Francyi maszeruie ieszcze do naszej rzepltey 6000 woyska.

Z Amsterdamu d. 10. Września.

Dziś słyszemy tu mocne strzelanie z armat, i zdaie się, że obie armie starły się z sobą.

P. S. Przy odejściu poczty odbieramy następującą wiadomość: Dziś d. 10 września zaszła między naszymi i Angielskimi woyskami bitwa w okolicach Petten, która prawie cały dzień trwała. Lewe skrzydło Angielskich woysk, którym odebrano niektore baterye na Zyp, zostało z wielką stratą zupełnie pobite, i cofając się do

Helders spaliło wieś. Francuzki jenerał David utracił w tey bitwie życie. Od jenerała Brune przybiegł kuryer do naszej municypalności. Dalsze szczegoly o tey bitwie są ieszcze oczekiwane. (Ta sama wiadomość, padeszła przez nadzwyczajną okazyą do Hamburga.)

Z Zurich d. 30. Sierpnia.

Pozawczoray w wieczor przybył do naszego miasta jenerał kommanderujący woyskami Rofsyyjskimi wraz z swoim głównym sztabem. Wczoray odebrali ony także załogę Rofsyyjską, a jedna część Rofsyyjskiego korpusu obozuie w bliskości miasta naszego. Większa część regimentow Austryackich będących w tych okolicach rownie jak armii Cesarsko Królewskiej udaie się nad Ren. — Flotylla uzbrojona którą pułkownik Williams w tak krótkim uzbroił c asie wczoray z rana wypłynęła, zabrała ona z sobą 60 regiment Austryacki i udała się ku wyższej stronie jeziora Zurich. Na większych statkach znaydowało się około 60 osób pomiędzy ktorymi byli jenerał Hotze, Xżę Lotaryński, pułkownik Plunket i Williams. Flotylla ta przy odiezdzie salutowała miasto potroynym z armat wystrzałem; obiad odbyto w Staefa, a wieczorem stanęła w Riokterschwyl, gdzie jest główna kwatera jen. Hotze.

Z Petersburga d. 16. Sierpnia.

Minister Austryacki hrabia Kobenzel powróciwszy po chorobie swojej do zdrowia, w dniach tych pierwszy raz pokazał się u dworu. Prezentował tam deputowanych od Wielkiego Przeorstwa Czeskiego hrabiow Kollowrath i St. Julien, którzy od dali Imperatorowi Jmć. złożenie hrabiego Hompesch jako bywszego Wielkiego ministra Maltańskiego.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 25 WRZEŚNIA 1799.

Z Moguncyi d. 2. Września.

Administracya środkowa departamentu Niemc. Tonnere wydała do swoich współziomów odezwę w celu zapewnienia ich przeciw obawie jaką ogłoszenie w sprawie oblężenia Moguncyi i Kassel mogłoby w nich wanieć; spostrziewa się ona że środek ten, który przez tego nie będzie miał wpływu tylko do policyi tych dwóch miejsc, krótko trwać będzie. Administracya sprawiedliwości, interesu handlowego i komunikacya z wsiemi różnie jak dawno utrzymać się nie przestaną.

Podług listów od niższego Reasu generał Tilli najwyższy komendant w przyłączonych departamentach rozkazał, aby cytadelę Antwerpską postawiono w jak najlepszym stanie obrony. Mieszkańcy których domy znajdują się w obwodzie cytadeli albo na wystrzał armaty są tylko od niej oddalone odebrali rozkaz opuszczenia ich w przeciągu dni czterech; pierwsze z tych domów na koszary i magazyny obdobre będą; a drugie zburzone zostaną, dla zrobienia miejsca na baterye

i inne fortyfikacyjne roboty. W porcie Antwerpskim budują i uzbraiają wiele wojennych szalup które w przypadku potrzeby krążyć będą po Skaldzie. Twierdze Wesloo, Mastycht i Juliers z największym pośpiechem opatrują w żywność i fortyfikują. Rząd Hollenderski rozkazał także postawić w najlepszym obrony stanie twierdze Brecht, Bois de Duc, Bergenop Zoom i inne.

Z Pragi d. 26. Sierpnia.

Xi. że K. niemiecki pozawczoraj przybył do naszego miasta wraz z swoim głównym sztabem. Korpus będący pod jego rozkazami odpoczywał w naszych okolicach; pierwsza kolonna jutro jest spodziewana.

Z Aschaffenburg d. 2. Września.

Jak tylko dowiedziano się w Aschaffenburg o zbliżeniu się Francuzów, oatychności do dzielnej obrony rozkazy wydano. Wszystkie wojska Mogunckie stojące w okolicach zgromadziwszy się zajęły głównejsze przyczyna przy Stockstadt i Dettingen. Własnie wszędzie broń podnieśli, własnie z Spangau i Odenwald

formowali kordon w lesie do Stockstadt należącym; włościanie z Spessart zebrali się na rynek w Aschaffenburg i podniewsiwszy się na kompanie poszli wraz z artylerją wzmocnić liniowe woyska, korpus strzelców i gwardya elektorska były gotowe do udania się za niemi. Straż miasta mieszczanom powierzona była i postawione armaty i moździerze w bramach na tarasie zamkowym i na murowanym moście. Elektor wyjechał dnia 29. p. m. o północy do Würzburga. Tegoż samego dnia baron Albini wydał odezwę dla zachęcenia mieszkańców do bronienia swojej oyczyzny.

Dnia 3. powstanie w mieście które zaczęło w kraju Mogunckim powiększyło się aż do 20 tysięcy ludzi. Urządzenie armii w tak krótkim czasie winno być staraniem i czynności barona Albini. Około 10 tysięcy ludzi ruszyło pozawczoraj z Aschaffenburg dla udania się naprzód.

Z Frankfortu d. 7. Września.

Odczytały powstania Mogunckiego tu

dzień woyska liniowe ciągle przechodzą, udając się do kolonny która się pociągnęła na drodze prowadzącej do Moguncyi. Wczoraj widzieliśmy przechodzącą dywizye granadyerow z 2 armatami. Główna kwaterya w tym momencie znajduje się w Niederrad, a przednie straże rozciągają się już za Hattersheim. Zaczęto zarzucić mosty na Renie poniżej Frankfortu. Druga kolonna powstania w mieście obróciła się ku Bergstrass. Woyska Cesarzkie coraz bardziej przybliżają się do naszych okolic. Listy z Amsterdamu pod dnem 31. mówią iż spodziewano się ważnej rozprawy, i że generał Daendels cofnął się, ponieważ woyska Angielskie znacznie powiększone zostały.

Z Stuttgardu d. 4. Września.

Główna kwaterya Arcy Xięcia Karola jest w S. Blaise. Do Villingen przesłano Renem znaczną liczbę pontonów. Wnoszą że Arcy Xiąże Karol między Bazyleą i Kol Ren przebieże myśli.

DONIESIENIA.

Per Cæs. Rge. Forum nobilium Lublinense Galliciae occidentalis Mcis: Ludovicæ de Naruszewicz Bere niewiczowa, Mariannæ de Naruszewicz Mierzeiowska viduaæ Helenæ de Naruszewicz Dybowska vituaæ, Aloysio Michałowski, & Mariannæ de Michałowski Minucicowa olim Fabiani & Barbaræ de Naruszewicz Michałowski filio & filiaæ, deniq; Mariannæ de Jankowski Naruszewiczowa, illiusq; prolibus, Josepho, Angelæ, Elisabethæ & Annæ Naruszewicz, successoribus defuncti Rvdi, Adami Naruszewicz Episcopi medio præsenis publici edicti notum redditur; huiusmodi advocatum Joannem Ledebki qua curatorem matris successionalis dicti defuncti Rvdi episcopi edictalem ipsorum citationem ob ignotum eorundem domicilium petiisse. Quampropter ipsi præsentibus adducuntur adeo ut jura sua ad successionem post defunctum Rydum Adamum Naruszewicz episcopum intra annum & sex septimanas in Cæs. Regio hocce Foro Nobilium juxta præscriptum codicis legum civilium eo certius demonstrant, quo secus ipsorum silentium pro renuntiatione juri successionis reputabitur. Datum Lublini die 7. Mail 1799.

Lg. Pietruskin
Purtscher..
Gruszecki.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galliciae Occidentalis.

Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na proźbę kuratora masy, po zmarłym prawa obojga doktorze adwokacie Głogowskim porostatey, różne ruchomości iako to: pierścienie dyamentowe, naczynia, noże grabki i tyżki srebrne, zegary różne stołowe białe, pałasze znaczney wartości, porcelana, suknie, pasy złotem i srebrem przerabiane, futra, sprzęty i meble pokojowe z drzewa Machoniowego i Cisowego, dnia 1 października r. b o godzinie 9 zrana a o godzinie 3 z południa i tak przez dni na stepujące za zapłatą natychmiast nastąpić mającą przez licytacyą sprzedane będą.

Kto sobie pomienionych rzeczy nabyż życzy, niechay się wzwyż wyrażonym dniu i godzinie na ulicy Stawkowskiej w kamienicy pod Nrem 377 znajduie.

W Krakowie dnia 2 Września 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrystiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Elfner.

Per Cæs. Reg. Forum Nob. Lublinense Galiciæ Occidentalis notum redditur, bona Los cum attinens in Circulo Siedleceński Si a & ad Massam cridariam obærat Francisci Jerowski spectantia die 14 septembris a. c. hora 10 matutina publica licitatione in aedificio bujusee Cæs. Reg. Fori Nob. assumenda plus offerenti in arrendam dimissum iri, eo subjucto, quod cuius licitandi cupido condiciones xarendationis cum inventario, tum prot collo det. x. inois in gremiali registratura ante actum licitandæ xarendationis inspicere seu copiam sibi desumere liceat. Omnes igitur, qui præmemorata bona arendare volunt, invitantur, ut præstituto die & hora hic Fori compareant.

Ign. Pietruski.
Gruszecki
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublinensis Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 2 Augusti 1799.
Dostenberg.

Woytostwo Wawrzeńczyce w cyrkula Krakowskim bęzące będzie d. 16 przyszłego miesiąca października r. b. w kancelaryi C. K. dobr rządowych administracyi o 9 godzinie rano na szesć posobie następujące lata zaczęwszy od 24 czerwca r. t. więcej ofiarującemu w aredę puszczzone.

Cena fiskalna wynosi 500 zł. ryń. i wadium z ktorym każdy onęć licytowania mający opatrzone bydź powiżien 50 zł. ryń.

Panowie licytanci mają się zatym w pomienionym dniu w domu Pana Kasparego na S. Jana ulicy pod Nrem 486 wzwyżczyney przed południowej godziny znajdować.

Z C. K. zachodniej Galicyi dobr Rządowych administracyi.

Jozef de Melnuzki, C. K. Gubernialny konsyliarz i dobr rządowych administrator

C. K. połączone administracya krupki, iświczkowego puści przez publiczną licytacyą C. K. Krolewski podatek swiczkowy głównych broniad żydowskich, mianowicie: Cyrkułu Krakowskiego d. 19 Wrześ: 1799. Cyrkułu Białskiego d. 7 i 8

• Olkuszowski . . . 20	• Chełmskiego . . . 10 i 11
• Końskięgo . . . 23	• Siedleckiego . . . 16
• Kieleckiego . . . 24 i 25	• Radzińskiego . . . 17
• Sanomirskiego . . . 26 i 27	• Lubelskiego . . . 18
• Jozefowskiego . . . 2 i 3 Paździer.	• Radomskiego . . . 23 i 24

Tu w swojej kancelaryi urzędowej na ulicy Szpitalney pod Nrem 575 naywięcey dającego z ostrzeżeniem wyzarey approbacyi na rok ieden, to jest od 1 listopada 1799 aż do ostatniego października 1800 inclusive podług ustawowionych cen poborowych, i innych przepisow naywyższego patentu pod 28 września 1797 wyszłego w arendę.

O pierwszych cenach do wywołania podanych arend początkowych tak gromad, iako też cyrkulow w szczególności, tudzież o innych dostateczniejszych obciążeniach, kontraktowych obowiązkach, i prawach można się codziennie w kancelaryi administracyney dowiedzieć.

Przed licytacją ma każdy chcący arendować w zakład to od sta ceny do wywołania podasey w gotowiznie złożyć.

Przy podpisywaniu kontraktu zaraz po zakończoney licytacją nastąpić ma cwen obowiązany naywięcey dający złożyć na kaucyę za kwitem sumę gotowiz, s iatą część roczney kwoty arendowaney wynoszącą. W Krakowie dnia 1 Wrzesnia 1799.

Jozeף Huinzmann.

C K sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią tym edyktem wierzycielom zadłużoney masy Włockiego: że gdy w naznaczonym podług §. 103 ordynacyi sądowej terminie na dzień 10 sierpnia r. b. końcem uczynienia przyiacielskiej między wierzycielami ugody nikt się nie stawit; ternym nowy w tymże celu na dzień 28 września 1799 roku o godzinie 9 z rana naznaczu się, z tem ostrzeżeniem: iż gdyby powtornie żaden z wierzycielow nie stanął; C. K. sądy tuteysze z tą masą pautę przepisu ordynacyi sądowej dalej sobie postąpią.

W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1799.

Jozeף de Nikorowicz.

J. Morak.

Chrasiański.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elisner.

Na dniu 1 października r. b. będzie mieyska propinacvia Skrzyńska, to jest: robienie i szynkowanie wódki i piwa przed południem w mieście Skrzywnie cyrkulu Konicckiego przez publiczną licytacją w cęcy ofiarnej oemna na rok ieden, to jest od 1 listopada 1799 aż do ostatniego października roku 1800 w arendę puszczoa; chęć tedy mający otrzymaniu trzyze arendy; ma się stę w wyznaczony do zaarendowania dzień w tymże mieście zna dobrać, i przed C. K. komisją cyrkularną stawić, gdzie im kondycye potrzebne w tej mierze przed licytacją publicznie do wiadomosci podane będą. W Konskich dnia 30 Sierpnia 1799.

Wincenty de Rozenzweig, C. K. Gub. kozyk i starosta Cyrkulurny.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Cornelio Czoehren medio præsentis edicti hisce insinuat quod nomen grus Hakeuschnid, utpote Curator ad Lites maksæ credariæ Joannis Comitii Potocki, ad Forum hocce adversus, eum in caus, ut contra decretum Ter. Łukowiense die 29 8bris 1793 in puncto Solutionis 3000 A: resti utio in integrum concedatur Libellum petrexit, Judicijque operi, quo ad id justitia exigit, Imploraverit: Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gnum Katynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituat, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripto pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 30ma Septe: a.c. aut ipse compareat vel Curatori dato, si quis forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique aliam quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus d- versas fors cuocationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit, ita enim sanoniunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis, Datum Lublini die 12 Junii 1799.